

GAZETA USTRONSKA

NAPOJE
W ZABYTKU
ŚLĄZACZKA
Z USTRONIA

Nr 32(261)/96

8—14 sierpnia

70 gr (7000 zł)

ISSN 1231-9651

KAMIEŃ I MALINIAKI

Rozmowa z Emilem Sadlikiem, kierownikiem Ośrodka Rekreacyjnego Kolej Linowa na Czantorii.

Jaką frekwencję zanotowali państwo w lipcu?

W tym roku lipiec nie sprzyjał nam jeśli chodzi o aurę, a nasze możliwości przewozu są o wiele większe. Odwiedziło nas około 55 tys. osób, 80% z nich wykupiło przejazdy tam i z powrotem, co daje w sumie 98 tys. przejazdów. Porównywalnie w lipcu 1995 roku przejazdów na kolei linowej było 109 tys. Jest to duża różnica, spowodowana właśnie brzydką pogodą. Frekwencja w tego rodzaju działalności usługowej uzależniona jest głównie od pogody, tak latem jak i zimą.

Jak według pana będzie wyglądać Czantoria za kilkanaście lat, albo jak powinna wyglądać?

Trzeba przede wszystkim wziąć pod uwagę nasze możliwości finansowe, które nie są duże. Chcielibyśmy przede wszystkim wybudować drugi odcinek trasy kolejki prowadzący do szczytu. Ze względów ekologicznych jest to uzasadnione. Pamiętam, że kiedyś na szczyt prowadziła wąska, porośnięta trawą ścieżka. Z powodu dużej liczby turystów szlak się poszerza i można powiedzieć, że Czantoria jest rozdeptywana. Chcielibyśmy też zamontować rynnę saneczkową. Oglądałem to urządzenie zamontowane na Gubałówce, podczas konferencji w Zakopanem i muszę powiedzieć, że cieszy się niesamowitym powodzeniem. Rynna z nierdzewnej blachy z saneczkami na kółkach zapewnia niezwykle zabawę nie tylko dzieciom, o czym osobiście się przekonałem. Czantoria, jeśli można to tak określić jest górą rodzinną. Wjeżdża się nie tylko po to, by przejść na Stożek czy Małą Czantorię, ale by miło spędzić czas, pospacerować, zjeść coś, napić się, odpocząć w odpowiednich warunkach, dlatego bardzo istotną sprawą jest zbudowanie kompleksu gastronomicznego na wysokim poziomie, a co się z tym łączy — przede wszystkim doprowadzenie na górę bieżącej wody. W planach jest także oświetlenie trasy kolei linowej i udostępnienie jej w godzinach wieczornych. W tej chwili przepisy eksploatacji nie zezwala na korzystanie z kolejek po zachodzie słońca i gdyby udało nam się to przeprowadzić, byłibyśmy pierwszym tego typu obiektem w Polsce.

Jak wygląda sprawa hotelu „Groń”?

Budynek należał do miasta i został sprzedany. W okresie poprzedniej dzierżawy trochę kłopotów przysparzał nam sklep nocny, w którym sprzedawano alkohol. W rozmowach z nowymi sąsiadami wspólnie doszliśmy do wniosku, że likwidacja sprzedaży alkoholu korzystnie wpłynie na wizerunek terenów wokół dolnej stacji kolei.

Czy nie było szansy, by kolej przejęła budynek, tworząc razem kompleks wypoczynkowy?

Nie, ponieważ nie stać nas było na zakup. Gdybyśmy mogli przejąć nieodpłatnie na jakiś czas, to myślę, że byłaby szansa. Potrzebnej na zakup gotówki nie byliśmy w stanie wygospodarować ze względu na niezbędne inwestycje na samej kolei.

Jaki dochód osiąga kolej i na co jest przeznaczony?

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

KLUB RADNYCH

19 czerwca powstał Klub Radnych PSL — Bezpartyjni. Wcześniej w tej kadencji w ustronjskiej Radzie Miejskiej nie działał żaden klub, czy też porozumienie radnych. Niektórzy członkowie Rady związani są z różnymi partiami politycznymi, zazwyczaj jednak występowali jako poszczególni radni. Klub PSL — Bezpartyjni założyło 10 radnych, spośród których ośmiu w wyborach do RM startowało z listy PSL — Niezależni. Przewodniczącym klubu wybrano radnego Alojzego Sikorę, sekretarzem radną Jolantę Chwastek. Uchwalono też regulamin klubu, w którym nie zobowiązuje się członków do bezwzględnej dyscypliny głosowania podczas sesji RM, zwrócono natomiast uwagę na konieczność dochodzenia do konsensusu podczas rozbieżności wśród członków klubu. Jak poinformował nas A. Sikora po założeniu klubu PSL — Bezpartyjni deklaracje członkowskie złożyło kolejnych trzech radnych. RM w Ustroniu liczy 24 radnych i w chwili obecnej nowy klub ma w niej większość.

Burmistrz Miasta Uzdrowiska Ustronia wraz z Zarządem Koła Światowego Związku Żołnierzy AK w Ustroniu zapraszają wszystkich mieszkańców i gości Ustronia na uroczystość uczczenia 76 rocznicy Bitwy Warszawskiej. 11 sierpnia o godz. 10.30 w kościele św. Kłemensa odbędzie się msza święta w intencji żołnierzy AK poległych w czasie II wojny światowej, następnie o godz. 11.30 uczestnicy uroczystości przemarszerują pod Pomnik Pamięci koło Rynku, gdzie złożą wiązanki kwiatów.

REKORDY

Zakończyła się Olimpiada w Atlancie. Podziwialiśmy wspólnie rekordy w wielu dyscyplinach. Postanowiliśmy czytelnikom przedstawić na łamach GU rekordy ustanowione w naszym mieście, bądź przez ustroniaków.

Zaczynamy od biegów. Od jesieni 1991 roku w Alei Legionów odbywają się biegi na dystansie 1 mili, czyli 1.609 m. Noszą one nazwy Srebrnej, Złotej i Platynowej Mili Burmistrza. Odbłyło się już 15 biegów. Wzięło w nich udział ponad tysiąc zawodników i zawodniczek.

(cd. na str. 7)

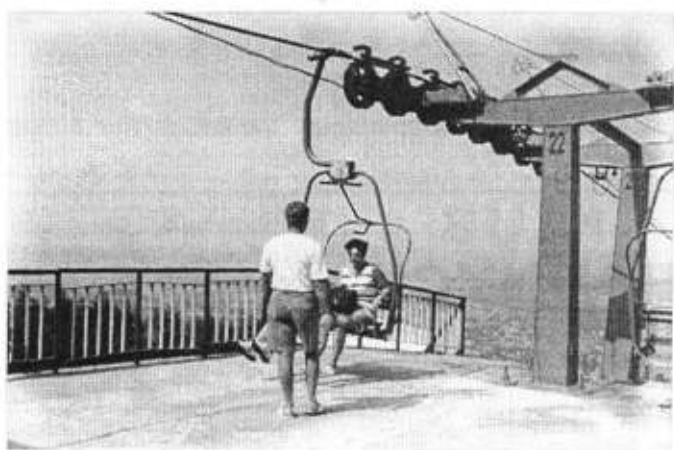
KAMIENIE I MALINIAKI

(cd. ze str. 1)

W zeszłym roku nasz zysk brutto wyniósł około 200.000 PLN. Został równo podzielony między kolej i miasto. Nasza część przeznaczona jest na inwestycje i modernizację. Na uwagę zasługuje fakt, że od 1990 roku, od czasu przejęcia przez miasto, nie byliśmy zmuszeni prosić o dofinansowanie.

Jakie zmiany techniczne wprowadzone zostały od 1990 roku?

Kolej została zobligowana przez dozór techniczny do modernizacji. Przeprowadzamy ją od 1990 roku i są to działania pod kątem zwiększenia bezpieczeństwa przewozu osób. Zmieniony został napęd i krzeselka. Przy okazji zwiększono liczbę krzesełek i tym samym zwiększono godzinową zdolność przewozową. Większe obciążenia na trasie zmusiły nas do założenia mocniejszej liny przewozowej. Urządzeń dostarczyła i zajęła się montażem słowacka firma Tatrakov posiadająca licencję renomowanej francuskiej firmy Tatrapoma. Jako ciekawostkę można podać, że założycielem firmy Poma, licencjonodawcy urządzeń, jest Polak o nazwisku Pomagalski. Modernizacja pozwoliła na zachowanie większego bezpieczeństwa i zwiększenie przelotowości. Wpłynęło to na zmniejszenie czasu oczekiwania i zlikwidowanie kolejek do krzesełek. Ustawiają się tylko wtedy gdy zjawiają się duże grupy wycieczkowe. Kasy to też nasz nowy nabytek. Ich zamontowanie to nie nasz wymysł, ale konieczność dostosowania się do rozporządzeń ministra finansów o pełnej fiskalizacji sprzedaży. Zmian nie przeprowadziliśmy z dnia na dzień. Już od dwóch lat rozpatrywaliśmy różne możliwości, podglądaliśmy inne wyciągi i koleje linowe — w Szklarskiej Porębie i Zakopanem, rozważaliśmy najlepsze dla nas rozwiązania. Żeby nie



Fot. W. Suchta

zrobić sobie bałaganu, być w zgodzie z przepisami i zastosować urządzenia odpowiadające naszym oczekiwaniom, zdecydowaliśmy się na szwajcarską firmę Autec. W tej chwili nasze urządzenia kasowe nie tylko drukują bilety, rejestrują sprzedaż, wystawiają paragony fiskalne, ale także odnotowują każdego pasażera kasującego bilet w bramce wyjściowej na peron. Pozwala to na prowadzenie dokładnej statystyki liczby przejazdów.

Jaki są z tego korzyści?

Po pierwsze wchodzimy do Europy. Stali goście widzą, że kolej się modernizuje i to podnosi jej klasę. Na razie trzeba jeszcze trochę cierpliwości, pokazywać klientom, że bilet wkłada się kodem

kreskowym i przyzwyczajając ludzi do nowoczesności. Jednak już teraz obsługa może się skupić głównie na kliencie i zapewnieniu mu większego bezpieczeństwa oraz komfortu. Modernizacja spotyka się z ciepłym odbiorem przez klientów. Bilety są kolorowe, estetyczne i biodegradowalne, a odwrotną stronę można wykorzystać na reklamy. Myślę, że ustrońskie firmy mogłyby wiele skorzystać na tego rodzaju promocji. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że wprowadzone urządzenia nie są tanie. Z doświadczeń innych wyciągów wynika jednak, że wydatek się zwraca. Można przypuszczać, że dzięki pełnej kontroli działalności, wpływy mogą wzrosnąć nawet do 20%.

Czy jeśli w czasie jazdy kolejka się zatrzymuje to znaczy, że ktoś na dolnej czy górnej stacji ma kłopoty z wsiadaniem?

Tak. Kiedyś przepisy dla klientów korzystających z kolei linowej były bardzo szczegółowe. Pisano między innymi, że z przejazdów mogą korzystać tylko osoby w pełni sprawne fizycznie i psychicznie. Trudno byłoby w dobie działań integracyjnych, zakazywać osobom niepełnosprawnym korzystania z obiektu, choć przyznam, że czasem jestem w rozterce. Zdam sobie sprawę jak duże jest ryzyko i wiem jakim sprzętem ewakuacyjnym dysponujemy, w razie awarii. Bardzo stresujący był wczorajszy dzień (30 lipca), gdy trzydziestoosobowa grupa osób niepełnosprawnych razem z wózkami na osobnych krzeselkach wjeżdżała na górę. Na szczęście, gdy zaczęła się potężna burza byli już na górze. Mogło się jednak tak zdarzyć, że ze względów technicznych, byłibyśmy zmuszeni zatrzymać kolej i pasażerowie musieliby czekać na włączenie się agregatu prądotwórczego. To trwa wprawdzie kilka minut, ale wiem, że na krzeselku może się to wydawać wiecznością. Jednak na życzenie klienta zawsze zatrzymujemy lub zmniejszamy prędkość kolejki. Tak się dzieje w przypadku osób starszych, dzieci, a gdy wsiadają osoby niepełnosprawne zatrzymujemy każde krzeselko.

Kiedy trasa narciarska na Czantorii będzie miała dobrą renomę?

Wszystko jest uzależnione od pieniędzy i naszych warunków technicznych. Na razie naśnieżania trasy, nawet w odcinkach, nie będzie, bo pociąga to za sobą ogromne koszty. Na górze nie ma wody bieżącej i dlatego wprowadzenie armatek śnieżnych tylko na Stoklosicy jest niemożliwe.

A czy latem są wykonywane jakieś prace na nartostradzie?

W tej chwili usuwamy krzaki, drzewka, maliniaki. Kiedyś się tego nie robiło i narciarze się skarżyli, że przy małej warstwie śniegu, kiedy już można było jeździć, wystające maliniaki cięły kombinезony. Natomiast kamienie to odrębny problem, bo kamienie w górach rosną. W lecie trasy narciarskie są wykorzystywane jako szlaki turystyczne. W związku z tym trawa jest rozdeptywana deszcz robi swoje wypłukując kamienie, maszyny przygotowujące trasy narciarskie przy niewielkich opadach też wyrzucają kamienie i jest to syzyfowa praca. Tylko dobra wola narciarzy może coś zdziałać, gdy przy małej warstwie śniegu, przejdą nartostradę i powyrzucą wystające kamienie. My tego nie jesteśmy w stanie zrobić przy pomocy niewielkiej liczby obsługi. Jedyne ratunkiem są bardzo dobre warunki pogodowe i od razu duże opady śniegu. Ale kamienie są wszędzie.

Czy nie myśleli państwo o prywatyzacji kolei?

Podjęliśmy kiedyś takie próby, ale projekt w przedstawionej przez nas formie nie uzyskał akceptacji na sesji Rady Miejskiej. Sprawę odłożono na później. Nie przeszkadza nam status gospodarstwa pomocniczego Urzędu Miasta. Dzięki zrozumieniu naszych potrzeb i przychylności Zarządu Miasta pracuje się bardzo dobrze. Sprawa zmian organizacyjnych jest kwestią na dalszą przyszłość.

Rozmawiała: Monika Niemiec

TO I OWO Z OKOLICY

Winograd, to nazwa osiedla położonego w północnej części Cieszyna. Nazwa przyjęła się, gdyż onegdaj na nasłonecznionym stoku zakonnicy uprawiali winorośle. Z winogron robiono wino mszalne.

★ ★ ★

Kieł mamuta, zęby trzonowe

i kości tego ogromnego zwierza zostały na przełomie XVII i XVIII wieku znalezione w grodzie nad Olzą. Jako eksponaty potraktował je ks. Leopold Sze-rsznik, który utworzył jedno z pierwszych w Polsce muzeów. Działa ono do dziś w Cieszynie.

★ ★ ★

W skansenie na terenie Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie, znajduje się kilka eksponatów pochodzących z regionu cieszyńskiego. Przetransportowano tam m. in. chałupę istebniańską wybudowaną

w 1794 r., kuźnię z Zamarask (1843), chałupę zagrodową z Bażanowic (1872), spichlerz z Simoradza, zagrodę z Brennej, garbarnię z Konikowa-Rastoki i zagrodę z przysiółka Suszki w Istebnej z 1724 r.

★ ★ ★

Zespół Folklorystyczny z Leśnej Górnej powstał w 1970 r. Od tego momentu „Czantoria” wyśpiewała i wytańczyła wiele nagród na regionalnych i ogólnopolskich przeglądach i festiwalach. Zespół ma na swym

koncie blisko 150 występów w kraju i za granicą.

★ ★ ★

Jesienią 1976 r. powstało Towarzystwo Miłośników Skoczowa. Niebawem odbędą się obchody jubileuszu 20-lecia działalności. TMS może pochwalić się bogatym dorobkiem wydawniczym oraz organizacją licznych spotkań i imprez. Jedną z nich jest Pochód Judasza. Powodzeniem cieszą się wystawy malarstwa i fotografii. Jego prezesem jest obecnie dr Józef Drabina. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Od poniedziałku 19 sierpnia do soboty 24 sierpnia w Zborze Zielono-
świątkowym „Betel” w Ustroniu ul. Daszyńskiego 75 odbędą się
półkolonie dla dzieci w wieku szkolnym. Zajęcia, na które złożą się
historie biblijne, gry, zabawy, konkursy, wspólny śpiew, prowadzić
będzie ośmioosobowa grupa z Anglii mająca doświadczenie w pracy
z dziećmi. Półkolonie są otwarte dla wszystkich. Nie ma wcześniejszych
zapisów, wystarczy przyjść. Młodsze dzieci mogą się zjawić w towarzy-
stwie dorosłych. Przewidziana jest przerwa w zajęciach na herbatkę
i ciastko.

☆ ☆ ☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:
27 lipca 1996 r.

Olga Starzyk, Ustron i Robert Pawelski, Ustron
Beata Lipowczan, Ustron i Krzysztof Bijok, Katowice

Serdecznie przepraszamy Piotra Martynka za błędne wydrukowanie
jego imienia.

☆ ☆ ☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:
Marianna Wałach, lat 80, ul. Lipowska 10

☆ ☆ ☆



Już tradycyjnie podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej ulicami Wisły
przeszedł korowód zespołów krajowych i zagranicznych. Obok Brazyli-
czyków, Eskimosów i Włochów bardzo efektownie zaprezentował się
ustronński zespół „Spod Równicy” działający przy Szkole Podstawowej
nr 1. Ustronkie dzieci największe brawa otrzymały za wykonanie
regionalnych pieśni.

Fot. K. Marciniuk

☆ ☆ ☆

27 lipca odbył się trzeci turniej tenisowy w ramach cyklu Grand Prix
Najmłodszych organizowanego przez sekcję tenisa ziemnego KS „Kuź-
nia Ustron”. Wystartowało 20 zawodników w wieku do lat 16 i nie
trenujących dłużej niż dwa lata. Reprezentowali oni Katowice, Wodzis-
ław, Zabrze, Golezów, Częstochowę, Cieszyń i Ustron. Tym razem nie
zgłosiło się ani jedno dziecko z grupy początkujących. Wśród średnioza-
awansowanych zwyciężył Paweł Langhamer z Ustronia, zaś w grupie
zaawansowanej Miłosz Szołtyś z Ochab przed ustroniakami Szymonem
Zamijskim na miejscu drugim i Michałem Tomiczkiem na miejscu
trzecim. Następne zawody, które odbędą się 10 sierpnia, będą otwarte
dla wszystkich młodych ludzi grających w tenisa, czyli tych reprezen-
tujących kluby oraz uprawiających tę dyscyplinę sportu rekreacyjnie.
Zapisy na kortach tenisowych przy basenie w dniu zawodów od godz.
9.30. Organizatorzy cyklu Grand Prix Najmłodszych dziękują Michałowi
Zamoyskiemu za pomoc w organizowaniu zawodów.

Wszystkim krewnym, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym za
okazane współczucie, udział w pogrzebie oraz złożone wieńce
i kwiaty na grobie naszej ukochanej Matki, Babci i Siostry

śp. Anny ze Szczepańskich Gluzowej
szczerze podziękowania składa

Rodzina

KRONIKA POLICYJNA

27.7.96 r.

O godz. 10.30 na skrzyżowaniu
ulic Cieszyńskiej z Katowicką,
kierujący fiatem 126p mieszka-
niec Bierunia Nowego doprowa-
dził do kolizji drogowej z obywa-
telem Niemiec jadącym mercede-
sem. Sprawcę kolizji ukarano man-
datem w wysokości 200 zł.

27.7.96 r.

O godz. 11.00 na parkingu na os.
Manhatan, kierująca oplem ka-
dettem mieszkanka Ustronia
w trakcie manewru cofania ude-
rzyła w opła vectrę. Sprawczynię
kolizji ukarano mandatem w wy-
sokości 50 zł.

28.7.96 r.

O godz. 10.30 w rejonie skrzyżo-
wania ul. Lipowskiej z ul. Wesołą,
kierujący rowerem nieletni miesza-
kaniec Ustronia wymusił pierw-
zeństwo przejazdu na grupie ro-
werzystów w wyniku czego miesza-
kaniec Bochni chcąc uniknąć zder-
zenia zjechał na prawą stronę
zahaczył o rower kolegi i upadł.
Mieszkaniec Bochni doznał zła-
mania obojczyka. Został przewie-
ziony do Szpitala Śląskiego w Cie-
szynie.

28.7.96 r.

O godz. 13.30 na ul. Szerokiej
zatrzymano znajdującego się
w stanie nietrzeźwym mieszkańca
Golezowa, kierującego fiatem
126p. Wynik badania alkometrem
— 3,30 prom.

28.7.96 r.

O godz. 17.00 na skrzyżowaniu
ulic Wiślańskiej z Turystyczną,
kierujący rowerem mieszkane-
cie Jastrzębia-Zdroju doprowadził
do kolizji z mieszkańcem Ustro-
nia jadącym VW golfem. Sprawcę
kolizji ukarano mandatem w wy-
sokości 50 zł.

29.7.96 r.

Około godz. 10.00 na skrzyżowa-
niu ulic Katowickiej ze Skoczow-

ską, kierująca polonezem miesza-
kanka Dąbrowy Górniczej potra-
ciła mieszkankę Ustronia jadącą
rowerem. Rowerzystka doznała
urazu pięty i ogólnych potłuczeń
ciała.

24/25.7.96 r.

W nocy złodzieje po przepiłowa-
niu kraty zabezpieczającej okno,
a następnie wypchnięciu go wła-
mali się do pomieszczeń biuro-
wych przy ul. Sportowej. Skradli
sprzęt komputerowy wartości
około 10 tys. zł.

25.7.96 r.

O godz. 17.40 na ul. Katowickiej,
kierujący fordem transitem miesza-
kaniec Ustronia nie zachował na-
leżytej ostrożności i najechał na
koparkę. Kierowcę forda prze-
wieziono do Szpitala Śląskiego
w Cieszynie.

25.7.96 r.

O godz. 18.00 na ul. Grabowej
kierujący renault clio, miesza-
kaniec Cieszyń najechał na tył re-
nault megane, a ten z kolei się
uderzenia przekazał fordowi.
Sprawcę kolizji ukarano manda-
tem w wysokości 150 zł.

26.7.96 r.

O godz. 19.30 na ul. 3-Maja, kie-
rujący VW syncro wpadł w po-
ślizg, zjechał na przeciwny pas
jezdni gdzie zderzył się z prawid-
łowo jadącym fiatem 126p od
strony Skoczowa mieszkane-
cem Jaworzynki. Kierowca i dwaj pa-
sażerowie z „malucha” doznali
ciężkich obrażeń ciała i zostali
przewiezieni do Szpitala Śląskiego
w Cieszynie. Kierowca i 3 pasaże-
rowie z VW zbiegli z miejsca wy-
padku. Samochód którym się po-
ruszali pochodził z dokonanej
w tym samym dniu kradzieży.

26.7.96 r.

O godz. 20.15 na ul. Skalica za-
trzymano znajdującego się w sta-
nie nietrzeźwym mieszkańca Ra-
ciborza kierującego saabem 9000.
Wynik badania alkometrem 1,61
prom.

STRAŻ MIEJSKA

25.7. — Kontrola porządkowa
ulic: 3 Maja, Tuwima, Jelenica
i Gałczyńskiego. W dwóch przy-
padkach nakazano usunięcie gru-
zu sprzed posesji. W jednym przy-
padku nakazano usunięcie wraku
trabanta.

SM przypomina, że jeśli ktoś nie
ma miejsca na swojej posesji i chce
złożyć materiały budowlane na po-
boczu musi zgłosić się do Działu
Technicznego Urzędu Miejskiego.

26.7 — Kontrola godzin otwar-
cia barów piwnych.
SM przypomina, że bary powinny
być otwarte w godzinach zatwier-

dzonych przez Urząd Miejski.
W razie nieprzestrzegania ustalo-
nych godzin nakładane będą wy-
sokie mandaty karne z wnioskami
na kolegium włącznie

27.7. — Zabezpieczenie pod
względem porządkowym imprezy
disco polo w Amfiteatrze.

28.7. — Nałożono 2 mandaty
karne mieszkańcom Bielska-Bia-
łej za handel artykułami spoży-
wczymi bez aktualnych książeczek
sanitarnych.

31.7. — Kontrola gospodarki
rolno-ściekowej na terenie osiedla
domków jednorodzinnych w Her-
manicach. (mn)

NAPOJE W ZABYTKU

Od blisko miesiąca w zabudowaniach gospodarczych zabytkowego folwarku w Hermanicach funkcjonuje hurtownia napojów i artykułów spożywczych. Uroczystego otwarcia dokonano 30 lipca, a wstępę przecinali: prezes RSP Andrzej Gluza i właściciel „Ustronianki” Michał Bożek, gdyż będzie to hurtownia patronacka jego firmy.

— Pomysł zrodził się na posiedzeniu zarządu RSP — wspomina prezes A. Gluza. — Wcześniej bezskutecznie szukaliśmy klienta na dzierżawę tego obiektu. Dlatego podjęliśmy decyzję o adaptacji i remoncie. Była to trudna decyzja, gdyż wiązała się z koniecznością wyłożenia znacznej sumy. Częściowo były to nasze pieniądze, częściowo zaciągnęliśmy kredyt.

Od ponad 100 lat w obecnej hurtowni hodowano świnię, krowy, była to też stajnia dla koni. Jest to obiekt zabytkowy i wszelkie prace budowlano-adaptacyjne wymagały akceptacji wojewódzkiego konserwatora zabytków. W uzasadnieniu swej decyzji zezwalającej wojewódzki konserwator zabytków Karol Gruszczyk pisze:

„Budynek zabytkowej chlewni-obory stanowi jeden z elementów zabytkowego założenia folwarcznego w Hermanicach wpisane do rejestru zabytków (...). Budynek na wniosek Inwestora, uzyskał pozytywną opinię w sprawie adaptacji na cele magazynowo-usługowe.”

Wszystkie prace na bieżąco uzgadniano z konserwatorem zabytków. Ponadto należało wynająć odpowiednią firmę, która ma uprawnienia na prowadzenie robót budowlanych w zabytkach.

Dwa lata temu przystąpiono do pierwszych prac. Początkowo wyremontowano dach o powierzchni 1500 m², a pochłonęło to ponad miliard złotych. Potem należało skuwać wszystkie tynki, posadzki, likwidowano świńskie koryta, dezynfekowano cały obiekt, wymieniano stolarkę, malowano. Pozostała jeszcze do wykonania elewacja zewnętrzna, którą postanowiono wykonać jesienią.

— Uczymy się pozyskiwać klientów, dobrze wykonywać tę pracę — mówi A. Gluza. — Na razie hurtownia nie przynosi zysków, ale też nie zanotowaliśmy strat. Odbiorców jest coraz więcej i to zarówno hurtowych jak i detalicznych. Liczymy na każdego, nawet najdrobniejszego klienta. Oczywiście jest to hurtownia głównie piwa i napoi. Dlatego nasze dochody związane są z ilością turystów w Ustroniu i okolicy. To dla nich zaopatrywać się będą u nas sklepy i domy wczasowe. W przyszłości chcemy poszerzyć asortyment oferowanych towarów, ale na to hurtownia musi zapracować. Dla odbiorców indywidualnych zamierzamy jesienią otworzyć sklep przy hurtowni, gdzie ceny powinny być dosyć niskie.

Obecnie jest to największa hurtownia tego typu w Ustroniu licząca samej powierzchni magazynowej 530 m². Zaplecze to



Fot. W. Suchta

dalsze 70 m². Teren przyległy to blisko 2 ha. Koszt całego przedsięwzięcia — 3 miliardy starych zł.

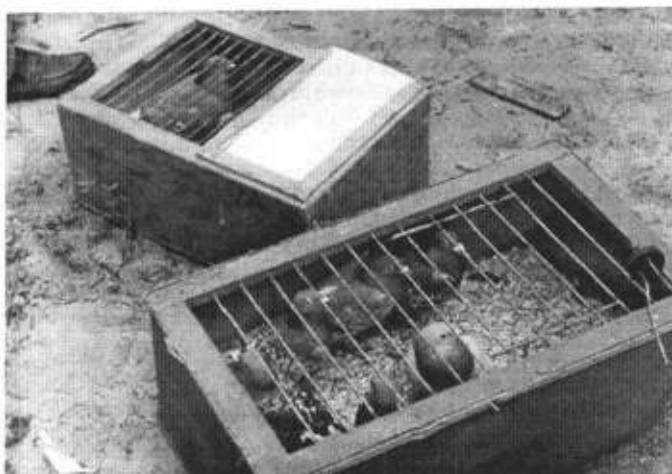
— Kiedyś była tu stajnia, teraz jest hurtownia patronacka „Ustronianki” — mówi Michał Bożek. — Myślę, że nowa hurtownia może zaspokoić oczekiwania odbiorców. Ważne jest także to, iż znajduje się ona na obrzeżach miasta. Jest tu dobry dojazd, a przede wszystkim przyjeżdżające tu samochody nie obciążają zatłoczonego centrum Ustronia. Wiem, że RSP Jelenica bardzo wiele włożyła wysiłku w powstanie tej hurtowni, nie bez znaczenia jest też uratowanie zabytku. Jest to akurat taka inwestycja, z której wszyscy powinni być zadowoleni. Dodam jeszcze, że od wielu lat „Ustronianka” współpracuje z RSP Jelenicą, pomagamy sobie wzajemnie i wydaje się, że także ten nowy obiekt pogłębi nasze związki. Trzeba umieć dostosować się do transformacji gospodarczej i tylko wtedy można oczekiwać jakichś efektów. Jako „Ustronianka” jesteśmy producentem i nie posiadamy tego typu magazynu wyrobów gotowych. Nasi klienci często kupując kilka rodzajów naszych produktów musieli jeździć od zakładu do zakładu. Nie mieliśmy też możliwości szybkiego i sprawnego załatwiania drobnych klientów. Teraz możemy nastawić się na obsługę większych odbiorców, takich właśnie jak ta hurtownia. Dlatego uważam, że po powstaniu tej hurtowni szczególnie będą zadowoleni drobni odbiorcy, którzy szybko i sprawnie będą mogli otrzymać interesujące ich towary. Rozwiązuje to też w pewnym stopniu nasze problemy magazynowe. Myślę też, że zyski w tej hurtowni nie będą czerpane kosztem wysokich marż, ale będą wynikiem przyciągnięcia jak największej liczby odbiorców.

(ws)

DŁUGIE PRZELOTY

Po 15 lotów wykonały w tym roku gołębie członków ustroniskiej sekcji Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w ramach zawodów oddziału cieszyńskiego. Jednym z dłuższych był przelot z Harlingr w Holandii do Ustronia, który odbył się 26 lipca. Przy takich okazjach hodowcy na własny koszt wynajmują samochód transportujący gołębie do miejsca startu. Klasyfikowanych jest po 5 ptaków, które każdy hodowca typuje przed lotem. Z Holandii najszybciej zjawili się gołębie Henryka Chmiela. Z ustroniskiej sekcji w pierwszej dziesiątce znalazły się jeszcze gołębie drużyny: 3. Karola Chmiela, 5. Czesława Sajana, 6. Jerzego Suszki, 8. Władysława Dudka, 9. Karola Paszka. Miejscem startu ostatniego piętnastego lotu była Skwierzyna. Po dotarciu gołębi na miejsce ogłoszono klasyfikację generalną hodowców, w której zwyciężył Karol Paszek z ustroniskiej sekcji zdobywając łącznie po 15 lotach 3993,84 pkt. Kolejne miejsca z ustroniskiej sekcji zajęli hodowcy: 3. Piotr Łupierzowiec (3169,06 pkt.), 5. Grzegorz Buchta (2870,55 pkt.), 7. Gustaw Sikora (2757,16 pkt.), 8. Władysław Dudek (2624,56 pkt.), 9. Jerzy Palka (2611,56 pkt.). W cieszyńskim oddziale PZHGP funkcjonują cztery sekcje i sześciu ustroniskich hodowców w pierwszej dziesiątce świadczy o sile naszej sekcji. Lotem ze

Skwierzyny zakończono tegoroczną rywalizację gołębi starszych. W sumie sklasyfikowano 84 hodowców, w tym 28 z sekcji z Ustronia obejmującej swym zasięgiem tereny od Wisły Maliniki po Góleszów. Po 15 sierpnia rozpoczyna się sezon lotów gołębi tegorocznych.



Fot. W. Suchta

ŚLĄZACZKA Z USTRONIA

Ostatnio Muzeum otrzymało w darze od Mariana Żyromskiego fotografię zmarłej w ubiegłym roku mieszkanki Anny Nowak z domu Cholewa sprzed ponad pół wieku. Fotografię zatytułowaną „Ślāzaczkā z Ustronia” autorstwa J. Dańdy zamieszczono na I Wystawie Fotografiki Ślāskiej, która odbyła się w Katowicach w 1938 roku. Zdjęcie znalazło się również w folderze wówczas wydany.

Spoglądając na tę fotografię można zachwycić się zarówno niewątpliwą urodą „Ślāzaczkī z Ustronia” jak i przepięknym strojem cieszyńskim. Nazewnictwo elementów sukni cieszyńskiej jest niemal nieznane wśród młodszego pokolenia, toteż korzystając z okazji prześlemy nieco informacji na ten temat.

Jak pisze Rudolf Fierla w opracowaniu pt. „Stroje ludowe na Ślāsku Cieszyńskim” kolebkā cieszyńskiego stroju ludowego, zarówno męskiego, jak i kobiecego, jest prawdopodobnie miasto Cieszyn. Strój to bardzo dawny. Początkowo był strojem mieszczan, później stał się strojem ludności podmiejskiej, a na początku wieku XIX stał się stopniowo strojem ludu wiejskiego”.

Jeszcze w okresie międzywojennym suknia cieszyńska była powszechnie noszona przez kobiety na naszym terenie. Dziś ten okazały i pełen uroku strój zdobi tylko zespoły regionalne i muzealne sale.

Suknia ta składa się z dwóch podstawowych części. Górna to aksamitny żywotek barwy czarnej, granatowej lub amarantowej ozdobiony bogatym haftem kwiatowym. W XIX w. haft wykonany był złotą lub srebrną nicią, w naszym wieku przeważał haft kolorowy. Żywotek, z przodu rozcięty ozdobiony jest srebrnymi hoczkami (po 3 lub 4 na jednej stronie). Z przodu stanowi on wąski pas nad spōdnicā, z tyłu szerszy zakończony trójkątnym tzw. szczytkiem. Obie części żywotka łączą wąskie haftowane szelki tzw. oplecki lub naramiāczka.

Dolna część sukni to spōdnica, połączona w pasie z żywotkiem i drobno marszczona. Wykonana z czarnego wełnianego materiału, u dołu wokół obszyta niebieskim pasem tzw. galonkā. Długość sukni zmieniała się. Początkowo zakrywała ona kolana, później sięgała do pół łydek a czasem aż po kostki. Suknia miała z przodu głębokā kieszeń. Kobiety przepasywały się barwnā jedwabną wstāżkā tzw. przeposkā zawiāzanā na przedzie „na maszkę”. Zamożne kobiety zakładały w pasie bogato



zdobiony, srebrny łańcuch. Z przodu na spōdnicę zakładano jedwabny, batystowy lub kartonowy fartuch, który był zwykle kolorowy i ozdobiony kwiatowym deseniem.

Męzatkī na głowie nosiły czepiec, zakładany głęboko na czoło z białych bawełnianych nici, wykonany szydełkiem, haftem na siatce lub tzw. metodā klockowā. Na czepiec zakładano szatkę, zwiāzanā z tyłu głowy. W zimie na sukniē zakładano wełnianā chustę zwanā hackā, szpencer lub jaklę.

O pięknym stroju cieszyńskim moŹnaby pisać jeszcze wiele. Szkoda, Źe jest on juŹ nierozzerwalnie zwiāzany z czasem minionym, a my moŹemy go tylko podziwiać jako relikw przeszłości przy okazji koncertów Estrady Ludowej „Czantoria” czy podczas corocznych doŹynek.

Muzeum z myslā o wszystkich zainteresowanych tym tematem przygotowało wystawę czasowā ze zbiorów własnych pt. „Suknia cieszyńska”.

Zapraszamy.

Lidia Szkaradnik

W sobotę 27 lipca odbyła się w Amfiteatrze gala Disco Polo. Wczesnym wieczorem zaroilo się od aut, a młodzieŹ, rodziny z dziećmi, kobiety i męczyŹni, ustroniacy i wczasowicze podāŹali w stronę Parku Kuracyjnego.

Koncert prowadził Tomasz Samborski znany telewizjom Polsatu z programu Disco-Relax. Występowali takŹe jako muzyk i towarzyszył gwieŹdzie wieczoru na instrumentach klawiszowych. Shazza wzbudziła zachwyt widzów. Ubrana w obcisłe czarne spōdnie i skōrzany gorset swoim tańcem i przebojami roztańczyła Amfiteatr. Oczywiście publiczność znała piosenki na pamięć. Chłopczy śpiewali „Nie Źalujcie serca dziewczyny”, dziewczyny „Egipskie noce”, ale przy „Bajo

bongo” i „Gdzie strumyk płynie z wolnā” oszaleli wszyscy. Przestrzeń miēdzy scenā i pierwszymi ławkami naleŹała do dzieci. Tam tańczyły, biegały

program o polskim fenomenie disco polo, a na jego bohaterkę wybrano własnē Shazzę, jako niewątpliwā gwiazdę tego rodzaju muzyki. Po telefo-

czni ludzie, którym woda sodowa nie uderzyła do głowy, nawiāzali bardzo dobry kontakt z widzowniā. Ich program polegał na nieustannej rozmowie z widzami. Bardzo serdecznie przyjęci przez publiczność, zaprezentowali wszystkie swoje przeboje z „Moja mała blondyneczko” włącznē, a takŹe mieszkankę gōralskā m. in. „Gōralu czy ci nie Źal”, „Hej, bystra woda” w rytmie disco. Solista nikomu nie pozwolił się nudzić, stwierdzając, Źe nie jest to muzyka „siedząca”. Miejsce przy scenie zajął pary oddane bez reszty tańcom.

Monika Niemiec

DISCO POLO W AMFITEATRZE

i oczywiście śpiewali. Okazało się, Źe Shazza ma fanów nawet wśród najmłodszych.

Euforyczny nastrój został chwilowo przerwany przez piosenkarkę, która poprosiła operatora niemieckiej telewizji o opuszczenie widowni, tłumacząc, Źe śpiewa tylko dla polskiej publiczności i nie chce robić kariery na Zachodzie. Jak dowiedzieliśmy się od polskiej dziennikarki pracującej dla tejŹe telewizji, chodziło o pieniādze. Miał powstać

nicznym uzgodnieniu terminu, w kularach ustronskiego Amfiteatru doszło do rozmowy piosenkarki z telewizyjnymi dziennikarzami. Spotkała ich jednak przykra niespodzianka, gdyŹ pierwsze słowa dotyczyły wysokości honorarium. Na nic się zdało tłumaczenie, iŹ ma to być reportaż i raczej promocja dla niej.

Bohaterami reportażu zostali ostatecznie członkowie zespołu Bayer Full. Sympaty-

wie z widzami. Bardzo serdecznie przyjęci przez publiczność, zaprezentowali wszystkie swoje przeboje z „Moja mała blondyneczko” włącznē, a takŹe mieszkankę gōralskā m. in. „Gōralu czy ci nie Źal”, „Hej, bystra woda” w rytmie disco. Solista nikomu nie pozwolił się nudzić, stwierdzając, Źe nie jest to muzyka „siedząca”. Miejsce przy scenie zajął pary oddane bez reszty tańcom.

Gazeta Ustrońska 5

Ogłoszenia drobne

Firma Profit wykonuje blacharstwo budowlane, konserwację dachów, boazerie, parkiety, VAT. tel. 54-44-98.

Sprzedam Fiata Ritmo, diesel, 1982, tel. 54-37-88.

Sprzedam rower górski z amortyzatorem, osprzęt LX 95, os. Manhattan 8/56.

Wydziarżawie działkę w centrum Ustronia pod działalność handlowo-usługową. Doskonała lokalizacja. Ustroń, ul. 3 Maja 13/4.

Sprzedam wózek dziecięcy. Cena: 70 zł. Ustroń, ul. Partyzantów 6/6 po południu.



**Firma Handlowa
DLA
ZDROWIA**

**Szpital Reumatologiczny
Ustroń ul. Szpitalna 11**

— wkładki i obuwie Scholl
— łóżka lecznicze Casus
— składane stoły do masażu
— rowery i inny sprzęt rehabilitacyjny

**Zapraszamy w godz. 12—17
tel. 54-26-40 w. 115**

POMÓŻ SAMEMU SOBIE

HURTOWNIA TERMAL

OFERUJE W CENACH HURTOWYCH I DETALICZNYCH:

— farby i lakiery
— tapety i kasetony
— chemię gospodarczą
— plastyki
— materiały elektryczne i instalacyjne
— narzędzia ślusarskie
— gwoździe, śruby, kołki itp.

**USTROŃ,
UL. FABRYCZNA 1**
(były ośrodek zdrowia)

tel. 54-10-84

**Zapraszamy
w godz. 7—16
sobota 7—13**

DYŻURY APTEK

**Do 10 sierpnia — apteka
Pod Najadą przy ul. Cieszyńskiej.**

**10—17 sierpnia — apteka
w Ustroniu Nierodzimiu.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.**

Od 1 sierpnia sklep

MAJA

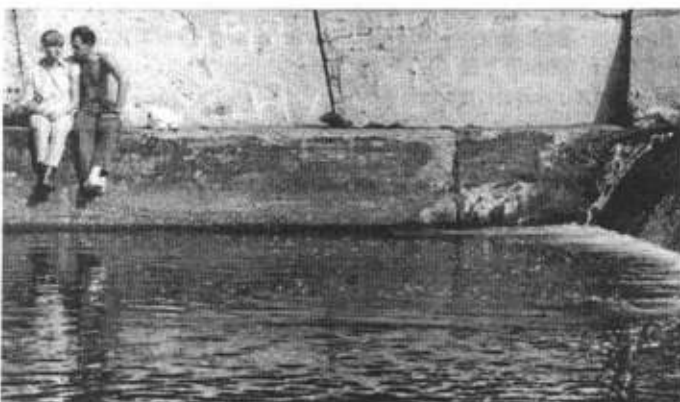
w Ustroniu Polanie
(koło dworca PKP)

**wprowadza wyprzedaż odzieży
po cenach hurtowych.**

**Nowo otwarty
GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**Ustroń, ul. Szpitalna 45
(DW Malwa)**

**Do końca sierpnia
ceny promocyjne!**
Tel. 54-28-86



Flirtowanie na tamie.

Fot. W. Suchta

6 Gazeta Ustrońska



Mokre zaloty.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

**Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa,
ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96**

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— „Suknia cieszyńska” oraz
— Sport w Ustroniu (do 15.08.)
— Wystawa rysunków A. Mleczki

Muzeum czynne od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, we wtorki 9—16, soboty i niedziele 9.00—13.00

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

czynne we wtorki i czwartki od 9—18, środy i piątki od 9—13.

— wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
— „Beskidy w twórczości rodzinnej” — R. Demel, Z. Demel-Bąkosz, W. Bąkosz.
— malarstwo natury w drewnie Stanisława Zorman (Czechy)

Imprezy kulturalne

11.08.1996 r. (niedziela) Rocznica Powstania Warszawskiego:

10.30 Msza św. w intencji poległych żołnierzy AK w II Wojnie Świat.

11.00 Koncert Orkiestry Dętej KW „Pniówek” (Rynek).

11.20 Uroczystość patriotyczna przy pomniku (Rynek).

11.08.1996 r. Wybory MISS WAKACJI
niedziela, godz. 16.00 Amfiteatr

17.08.1996 r. Koncert grupy „MAANAM”
niedziela, godz. 20.00 Amfiteatr

Sport

10.08.1996 r. Tenisowy Puchar Lata dla zawodników do lat 16-tu.
sobota Korty w Parku Kościuszki

15.08.1996 r. Puchar Lata Amatorów '96 w tenisie ziemnym
czwartek Korty w Parku Kościuszki
godz. 9.30

18.08.1996 r. 2 Marszobiegi na Baranią Górę (długość trasy 4000 m)
sobota Start: Wisła Czarne-„Fojtula”
godz. 11.00

18.08.1996 r. Puchar Lata w siłowaniu na rękę.
sobota Piwiarnia „Bar-Man”
godz. 10.30

Kino „Zdrój” — ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

02—08.08. godz. 16.00 POCIĄG Z FORSĄ
godz. 19.00 12 MAŁP

09—15.08. godz. 16.00 SZKARŁATNA LITERA
godz. 19.00 DZIWNE DNI

16.08.96 godz. 16.00 ŁABĘDZIA KSIĘŻNICZKA
godz. 19.00 ZOSTAWIĆ LAS VEGAS

KINO NOCNE 08.8.96 — 22.00 USŁANE RÓŻAMI
15.8.96 — 22.00 MORDERSTWO I STOPNIA
22.8.96 — 22.00 TWIERDZA

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odbierać można bezpłatnie w Clir — Rynek 7.

REKORDY

(cd. ze str. 1)

Oto historia rekordów

Kobiety

Janina Mańska — Krze	5 min 34 sek. 30.11.91 I PL. MB
Beata Kazimierczyk — Porąbka	5 min 25 sek. 12.04.92 I Sr. MB
Jolanta Pilch — Wisła	5 min 25 sek. 28.11.92 II PL. MB
Barbara Gos — Brzeszcze	5 min 12 sek. 25.04.93 II Sr. MB
Janina Mańska — Olkusz	4 min 48 sek. 16.04.94 III Sr. MB
Aniela Nikiel — Piast Cieszyń	4 min 32 sek. 22.04.95 IV Sr. MB

Mężczyźni

Jacek Nitka — Brzeszcze	4 min 27 sek. 30.11.91 I PL. MB
Tomasz Librowski — Goleszów	4 min 10 sek. 12.04.92 I Sr. MB
Andrzej Łukasiak — Cieszyń	4 min 08 sek. 25.04.93 II Sr. MB

Sprawni inaczej

Andrzej Lyp — Skoczów	7 min 43 sek. 30.05.92 I Zi. MB
-----------------------	---------------------------------

Na wózku inwalidzkim

Tadeusz Bednarczyk — Jastrzębie	4 min 56 sek. 01.06.96 V Zi. MB
---------------------------------	---------------------------------

Aktualna rekordzistka mili Aniela Nikiel z Piasta Cieszyń, to olimpijka z Atlanty, w biegu maratońskim zajęła 27 miejsce. Jest wielokrotną mistrzynią Polski w biegach długodystansowych i przełajach. Rekordzista Andrzej Łukasiak, nauczyciel z Cieszyń, był zawodnik Piasta Cieszyń, wielokrotny mistrz Polski wśród nauczycieli, aktualny mistrz Polski weteranów.



Fot. W. Suchta

Inne rekordy ustronńskie w najbliższych wydaniach GU.

Liczymy na współpracę z Czytelnikami w układaniu naszej listy ustronńskich rekordów. Mogą one dotyczyć także innych dziedzin życia. Chcemy ustalić np. Kto podróżował najdalej od Ustronia? Kto przebiegł, przemaszerował najdłuższy dystans? Kto poruszał się najszybciej? Kto przejechał najdalej samochodem, rowerem? Kto przebiegł najdalej na nartach? itd, itd....

Andrzej Georg

Zarząd Miasta Ustronia

Rynek 1, tel. 542609

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przebudowę oświetlenia ulicznego wzdłuż ul. Sanatoryjnej w Ustroniu

1. Wymagany termin realizacji zamówienia: 31.08.1996 r.
2. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 500 zł w kasie UM najpóźniej do 12.08.1996 r.
3. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Techniczno-Inwestycyjnym Urzędu Miejskiego, pok. 32 w godz. od 7.00 do 15.00 w dni robocze. (tel.: 542609). Cena dokumentacji wynosi 5 zł.
4. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Ustroniu (I piętro, pok. 32) w terminie do 12.08.1996 r. do godz. 8.00.
Koperta powinna być oznaczona:
„oferta w sprawie przetargu na przebudowę oświetlenia ulicznego wzdłuż ul. Sanatoryjnej w Ustroniu”.
- Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferantami jest Z-ca Naczelnika Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego mgr inż. Janina Korcz (tel. 542609).
5. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie UM w sali sesyjnej nr 24 w dn. 12.08.1996 r. o godz. 9.00.
6. W przetargu mogą brać udział wykonawcy, którzy spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.



Weekendowe centrum.

Fot. W. Suchta

Montaż amortyzatorów **MONROE**
oraz osprzętu hamulcowego **FERODO**
GRATIS

Naprawy główne i bieżące:
SILNIKÓW, UKŁADÓW PRZENIESIENIA NAPĘDU
oraz ZAWIESZENIA

SAMOCHOBY NA ZAMÓWIENIE

AUTO SERWIS

FTU MADAR Nierodzim ul. J. Kreta 3
czynny 7 - 17 przerwa 12 - 14



RSP „JELENICA”

uprzejmie informuje o otwarciu własnej hurtowni w Ustroniu-Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76 tel/fax 543201

Hurtownia oferuje:

Wody mineralne i napoje Ustronianka 0,33, 1 l, PET w cenach producenta
piwa, wina, szampany, soki 100% w kartonach, Pepsi Cola, Coca Cola, napoje
żywieckie,
Papierosy oraz wiele innych artykułów.

Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę.

Zapraszamy od poniedziałku do soboty od godz. 7.00—19.00.

SUPER NISKIE CENY!!!

Na życzenie klienta towar dostarczymy własnym transportem.

KOMUNIKAT

Urząd Miejski w Ustroniu informuje, że istnieje możliwość kredytowania przedsięwzięć tworzących nowe miejsca pracy, gwarantujących zatrudnienie ludności wiejskiej.

Warunkiem uzyskania kredytu jest przedłożenie w Banku Przemysłowo-Handlowym S. A. II Oddział Bielsko-Biała, planu przedsięwzięcia pozytywnie zaopiniowanego przez Zarząd Gminy.

Oprocentowanie wynosi na dzień dzisiejszy 16,5% w skali roku.

Bliższych informacji uzyskać można w Urzędzie Miejskim — pokój nr 20 tel. 54-33-75.



Piłkarski sezon tuż, tuż...

Fot. W. Suchta

RUSZA OKRĘGÓWKA

11 sierpnia o godz. 17.00 na stadionie Kuźni Ustroni zainaugurowane zostaną rozgrywki piłkarzy o mistrzostwo klasy okręgowej meczem KS Kuźnia Ustron — Babia Góra Sucha Beskidzka. Wiosną Kuźnia wywalczyła awans do „okręgówki” i obecnie ustronski zespół został wzmocniony trzema piłkarzami: obrońcą Mirosławem Adamusem z Bulowic oraz dwoma pomocnikami wypożyczonymi z KS Wisła — Zbigniewem Lazarem i Mirosławem Wrzecionko.

Poniżej terminy pozostałych meczów Kuźni Ustron.

15 sierpnia	Kuźnia — Podhalanka Milówka (17)
18 sierpnia	Śrubiaśnia Żywiec — Kuźnia (11)
25 sierpnia	Kuźnia — Koszarawa Żywiec (17)
31 sierpnia	Garbarz Zembrzyce — Kuźnia (16)
7 września	Kuźnia — Hejnał Kęty (16)
15 września	Pionier Pisarzowice — Kuźnia (16)
21 września	Kuźnia — Skawa Wadowice (15)
28 września	LKS Bulowice — Kuźnia (15)
5 października	Kuźnia — Inter Bielsko-Biała (15)
13 października	Beskid Brenna — Kuźnia (15)
19 października	Kuźnia — Beskid Andrychów (14)
26 października	Wilamowiczanka Wilamowice — Kuźnia (14)
3 listopada	Kuźnia — Cukrownik Chybie (14)
9 listopada	Czarni Żywiec — Kuźnia (14)

Na pierwszym miejscu podano gospodarzy spotkań. W nawiasach godzina rozpoczęcia meczu.

Taki se bajani

Wiózlach na wózk oszczoki z pily. Prowie co pociąg przejechał. Ludzie szli łod pociagu, myślým se, może kiery pumoże mi wózek pociagnąć. Tóž trefila sie paniczka, co przyjechała na letnisko. Położyła walizke na wózk i pumógła mi wózek ciągnąć. Jako, że w Ustróniu była piyrszy roz, to jóm wszystko ciekawilo i o wszystko sie opytowała. Dojechały my do kościola wanielickiego i pyto sie, co to za kościół, bo sie ji jakisi dziwny zdoł. Jo prawiył, że to wanielicki kościół, a łóna: to tu sóm jeszcze Niemcy? Jo ji słósznie prawiył, że tu ni ma Niymców, a wanielicy, to Polocy. Letnikorka mi na to, że to ni ma możne, bo wanielicy to sóm Niymcy. Jo sie rozpajedziła, alech nie umiała ji tómfnoć, myślým se, kożym ji walizke ściagnąć i sama se wózk pociagnym, jak łóna je tako gupio. Alech tego nie zrobiła, ni mogym takij paniczce odpyskować. Jeszczeh wiela razy taki gupoty słyszala, aji to, że wanielikóm rogi rosnóm i że majóm czorne podniebiyni. Jako to je, że ludzie taki wiecy wymyślali i rozpowiadali?

Z nami do szkoły chodzil niejaki Jozef. Nie gónil z nami w lajdy, ani nie groł w balón, zawsze byl jakisi cichy. Kiesi też siedzimy w ławkach, a rehtór — niezapómniany Sikora — cosi pisze na tablicy. Na roz tyn Jozef maznył sobóm ło deliny. Zaczło nim ciepać. Rehtór podleciół, prawi że go wrzód chycił, wcisnył mu olówek miyndzy zymby, podłóżył czyjsi sweter pod głowe. Kożół nóm siedzieć w ławkach i prawi, że Jozefowi to przyńdzie. Po tym my sie dowiedzieli, że Jozefa co chwila chytoł wrzód, tymu byl taki cichy i nie chciół z nami gónić. Na kóniec nauki, każdego roku najstarsze klasy odgrywały tyjater na „Prażakówce”. Było to wielki świynto do całej szkoły. Na taki przedstawiny byli przozóni, wszyscy lojcowie i ważni goście. Moja klasa też odgrywała. Rehtorka Garbusińsko dło nas napisala sztuke, co my jóm odgrywali. Uczyla nas, jako mómy odgrywać. Przedstawiny nazywało sie „Coś tam w lesie stuknęło”. Nasz „Mickiewicz” groł Janka. Tak se spómnył, że tam byl taki wierszyk:

„ten leniwy Janek, przespał cały ranek,
do szkoły nie zdążył i po lesie krążył.”

Takich wierszyków było tam wiyncyj, ale jo se tyn spamiyntała. Wielach razy była po tym w prowadziwym tyjatrze i na „Prażakówce” i w Cieszyńie i w inkszych miejscach, ale tyn nasz szkolny zustoł mi w sercu. Bo jo też w nim grała.

Hanka łod Śliwków

POZIOMO: 1) podkręcane włosy 4) narzędzie oracza 6) instrument Wojskiego 8) wydzielone miejsce na widowni 9) hinduski bóg miłości 10) miasto w Belgii 11) pies z kreskówki Disneya 12) gęsia skórka 13) atrybut rycerza 14) napój z pianką 15) śpiewał, że dziwny jest ten świat 16) zakładane na ranę 17) ze stolicą w Hawanie 18) nagość na płótnie 19) wyspa japońska koło Honsiu 20) usterka

PIONOWO: 1) uzależnienie od leków 2) element, składnik 3) zimą zwisają 4) łąka dla bydła 5) zasłona bokserska 6) ogół bydła domowego 7) zasady budowy języka 11) miasto portowe w Grecji 13) na zakupy

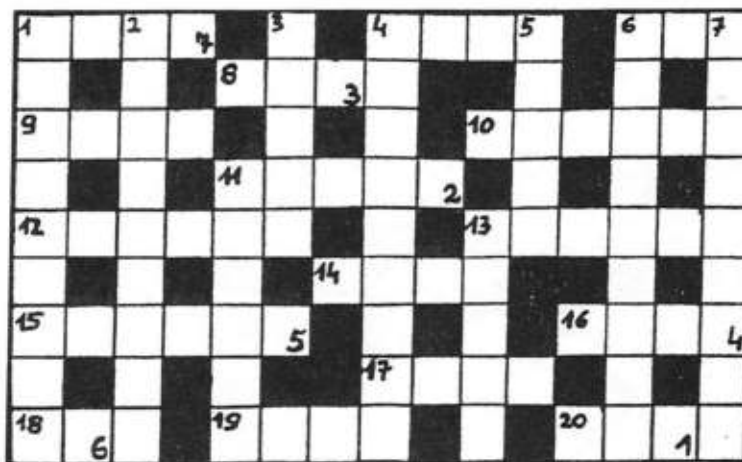
Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 25 bm.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 28
NAD WODĄ

Nagrodę 20 zł otrzymuje JUSTYNA BAŁON z Ustronia, ul. A. Brody 79. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Włodzisław Chmielewski, Stanisław Niemczyk, Jan Szwarz, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 64-34-87. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotokład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olśzaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 1.8.1996 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 8.8.1996 r.